

JAN GWIAZDOMORSKI

ROSZCZENIA MATKI DZIECKA POZAMAŁŻEŃSKIEGO PRZECIWKO JEGO OJCU, KTÓRY NIE JEST JEJ MĘŻEM ¹

1. Jakkolwiek między matką dziecka pozamałżeńskiego a jego ojcem nie istnieje żaden stosunek prawno-rodzinny, przecież ustawodawca polski przyznał matce dziecka pozamałżeńskiego względem jego ojca, który nie jest jej mężem, pewne roszczenia (art. 141, 142 k.r.o.). Zapatrywanie, jakoby w powołanych przepisach tkwiła społeczna i moralna aprobata konkubinatu czy nawet tylko sporadycznego pozamałżeńskiego obcowania, ich traktowanie z pożyciem małżeńskim z punktu widzenia społecznego i moralnego całkiem na równi, jest, moim zdaniem, zupełnie nie trafne. Przyjęcie tego błędnego zapatrywania i jego propagowanie byłoby z punktu widzenia społecznego szkodliwe. Mogłoby ono bowiem prowadzić do wzrostu ilości dzieci pozamałżeńskich, zatem do wzrostu zjawiska społecznie bardzo niepożądanego. Równouprawnienie dzieci pozamałżeńskich z dziećmi z małżeństwa jest bowiem wprawdzie napisane w ustawie, ale w rzeczywistości — trzeba jasno zdać sobie z tego sprawę — całkowicie przeprowadzić się nie da. Dziecko pozamałżeńskie spotyka się w życiu niejednokrotnie z takimi czy innymi, bardzo przykrymi dla niego objawami dyskryminacji. Sytuacja w tej mierze ulega stale poprawie, ale nie da się przewidzieć, kiedy wreszcie ustali się w społeczeństwie przekonanie, że do dziecka pozamałżeńskiego należy się odnosić zupełnie tak samo, jak do dziecka z małżeństwa. Po wtóre, położenie faktyczne dziecka pozamałżeńskiego jest, pomimo prawnego pełnego równouprawnienia, o wiele gorsze od położenia dziecka z małżeństwa. Dziecko pozamałżeńskie najczęściej nie ma domu rodzicielskiego, nie korzysta z pieczy obojga rodziców, nie jest przez oboje rodziców wychowywane (zob. art. 107 § 1 k.r.o.), a środki utrzymania są mu dostarczane bardzo nieregularnie. Ojciec pozamałżeński wykonuje bowiem swój obowiązek alimenta-

¹ B. Dobrzański w komentarzu do k.r.o., s. 732 i n.; S. Szer, X Winiarz, *Prawo rodzinne w zarysie* (wyd. 2), s. 186 -188; B. Walaszek, *Zarys prawa rodzinnego i opiekuńczego*, s. 220, 221. J. Ignatowicz, *Proces o ustalenie ojcostwa i roszczenia z nim związane*, NP 1951, nr 1, s. 46, 47, pod XI; tenże, Art. 78 k.r. oraz art. 876 k.p.c., NP 1951, nr 2, s. 58 i n. A. Sabuda, J. Majorowicz, *Charakter i przesłanki realizacji roszczeń matki dziecka pozamałżeńskiego, związanych z ciążą i porodem (dwugłos)*, NP 1966, nr 5, s. 585 i n.

cyjny często bardzo opieszale albo też nawet całkowicie uchyla się od wykonywania tego obowiązku, stosując w tym celu rozmaite nieuczciwe machinacje.

Przepisy art. 141, 142 k.r.o. zostały podyktowane przekonaniem, że konieczne jest udzielenie ochrony matce dziecka pozamałżeńskiego i że nałożenie na jego ojca pewnych obowiązków względem niej odpowiada w pełni poczuciu słuszności i sprawiedliwości.

Matka dziecka pozamałżeńskiego zasługuje z kilku punktów widzenia na przyjęcie jej z pomocą. Przez ciążę i donoszenie dziecka, przez jego urodzenie, uzyskuje ona szczególną godność społeczną, mianowicie godność matki. Po wtóre, matka dziecka pozamałżeńskiego wskutek zajścia w ciążę, a zwłaszcza w końcowym okresie ciąży i w związku z urodzeniem dziecka znajduje się często w bardzo ciężkim położeniu i koniecznie potrzebuje pomocy. Byłoby zupełnie niesłuszne i w żaden sposób nie dałoby się usprawiedliwić, gdyby tej pomocy nie mogła uzyskać od ojca jej dziecka, gdyby wszystkie konsekwencje pozamałżeńskiego obcowania miała ponosić tylko kobieta, która przecież już przez naturę postawiona jest w o tyle gorszym położeniu, niż mężczyzna. Wreszcie — co najważniejsze — udzielenie matce pomocy konieczne jest także ze względu na interes dziecka. Znajduje się ono w początkowym okresie czasu po urodzeniu najczęściej przy matce, wskutek czego trudna sytuacja życiowa matki musiałaby się odbić w sposób bardzo niekorzystny na losach dziecka.

2. Roszczenia z art. 141 k.r.o. służą kobiecie, która urodziła dziecko pozamałżeńskie. Potrzeby mężatki, która urodziła dziecko pochodzące od jej męża, powinny być zaspokajane za pomocą jej roszczeń z art. 27 k.r.o.² Kobiecie, która urodziła dziecko pozamałżeńskie, służą roszczenia z art. 141 k.r.o. także wtedy, gdy dziecko urodziło się nieżywe (art. 141 § 1 zd. 4 k.r.o.). Nie służą jej powyższe roszczenia w razie poronienia³, a tym bardziej w razie przerwania ciąży, choćby dokonanego przy przestrzeganiu przepisów art. 1, 2 ustawy z 27 IV 1956 r. o warunkach dopuszczalności przerywania ciąży, Dz. U. nr 12, poz. 61 (zob. także rozp. z 19 XII 1959 w sprawie przerywania ciąży, Dz. U. nr 2 z 1960 r., poz. 15, zmienione rozp. z 15 I 1962 r., Dz. U. nr 7, poz. 35).

Roszczenia matki dziecka pozamałżeńskiego skierowane są przeciwko ojcu jej dziecka, który nie jest jej mężem. Nie mają one charakteru rosz-

² § 2 węgierskiego rozporządzenia min. nr 1/53/II, w którym istnienie odnoszonych roszczeń matki dziecka przeciwko jego ojcu uzależniono od tego, by rodzice nie współżyli ze sobą (powołuję za E. Wierzbowskim, *Prawo rodzinne i spadkowe europejskich państw socjalistycznych*, Warszawa 1965, s. 314, przyp. 6).

³ Por. uchwałę SN z 30 III 1961, OSN 1962, poz. 38. Odmienne A. Sabuda, op. cit., II, s. 590 i n., z którego wywodów wynika, że jego zdaniem roszczenia z art. 141 k.r.o. służą kobiecie nie tylko w razie poronienia, ale i w razie przerwania ciąży.

czeń o naprawienie szkody⁴, wskutek czego służą one matce niezależnie od tego, czy ojcu dziecka można przypisać winę czy nie. Roszczenia powyższe dotyczą kilku pozycji.

a) Pozycja pierwsza to pokrycie wydatków matki, związanych z ciążą i porodem⁵ (art. 141 § 1 zd. 1 cz. 1 k.r.o.). Pod uwagę bierze się tylko efektywnie poniesione wydatki, związane rzeczywiście z ciążą i porodem. Użyte w art. 141 § 1 zd. 1 k.r.o. wyrażenie „wydatki związane z ciążą i porodem” należy rozumieć, na podstawie odpowiedniego zastosowania art. 361 § 1 k.c, jako wydatki, będące normalnym następstwem ciąży i porodu. Jeżeli wydatków takich matka dziecka pozamałżeńskiego w zasadzie nie poniosła, np. dlatego, że korzystała ze świadczeń leczniczych i położniczych zakładów społecznych służby zdrowia, będzie ona mogła żądać zwrotu tylko tych wydatków, które ponieść musiała pomimo korzystania ze świadczeń tych zakładów. Powstaje natomiast pytanie, czy matka dziecka pozamałżeńskiego, która miała prawo do korzystania ze świadczeń zakładów społecznych służby zdrowia, a pomimo to poniosła wydatki związane z ciążą i porodem dlatego, że korzystała z pomocy lekarza samodzielnie wykonującego zawód, może żądać zwrotu tych wydatków. Na pytanie to należy w zasadzie odpowiedzieć przecząco, nie można jednak nie brać pod uwagę także sytuacji szczególnych, w których skorzystanie przez matkę dziecka pozamałżeńskiego z pomocy lekarza samodzielnie wykonującego zawód jest z tych czy innych powodów uzasadnione, a niekiedy może być nawet wprost konieczne.

b) Pozycja druga to koszty trzymiesięcznego utrzymania matki w okresie porodu (art. 141 § 1 zd. 1 *in fine* k.r.o.). Pozycja ta ma wyraźnie charakter alimentacyjny, wskutek czego roszczenia pozycją tą objęte służą matce dziecka pozamałżeńskiego tylko wtedy, gdy znajduje się w niedostatku (art. 133 § 2 k.r.o.)⁶. Z ważnych powodów matka może żądać rozciągnięcia tego obowiązku alimentacyjnego na czas dłuższy, niż trzy miesiące (art. 141 § 1 zd. 2 k.r.o.). Ważne powody, które usprawiedliwiają powyższe żądanie matki mogą dotyczyć tak jej samej, jak i dziecka (np. przewlekła choroba dziecka uniemożliwia matce podjęcie pracy zarobkowej).

⁴ Tak samo A. Sabuda, op. cit., I, pod 5, s. 589, 590.

⁵ Wyrażenie to rozumie A. Sabuda, op. cit. II, pod 2, s. 591, 592, w ten sposób, że uważa ciążę i poród za niezależne od siebie przesłanki powstania roszczeń z art. 141 k.r.o., a w konsekwencji, że roszczenia z art. 141 k.r.o. obejmują także wydatki i straty kobiety, poniesione wskutek samej ciąży (niezależnie od tego, czy ciąża zakończyła się porodem, zatem także chociażby do porodu, np. w razie poronienia lub przerwania ciąży, nie doszło). Przy tym ujęciu rzeczy powstają wątpliwości co do możliwości poprawnego ustalenia w procesie, wdrożonym przed urodzeniem dziecka faktu wywołania ciąży przez pozwanego mężczyznę. Wspomina o nich A. Sabuda, op. cit., II, pod 6, 7, s. 594, 595. Z poglądami A. Sabudy polemizuje przekonująco J. Majorowicz, op. cit., s. 597 i n.

⁶ Zdaniem A. Sabudy, op. cit., I, pod 4, s. 587, 588, powstanie nie tylko roszczeń-

c) Wreszcie pozycja trzecia, to pokrycie innych koniecznych wydatków albo szczególnych strat, poniesionych przez matkę dziecka pozamałżeńskiego wskutek ciąży lub porodu (art. 141 § 1 zd. 3 k.r.o.)⁷. Użyte w art. 141 § 1 zd. 3 k.r.o. wyrażenie „straty” rozumieć należy, na podstawie odpowiedniego zastosowania art. 361 § 2 k.c., jako straty rzeczywiście poniesione, polegające na zmniejszeniu majątku matki. Znaczy to, że roszczenie matki z art. 141 § 1 zd. 3 k.r.o. nie obejmuje korzyści, które mogłaby osiągnąć, gdyby nie zaszła w ciążę i nie urodziła dziecka. Nadto w art. 141 § 1 zd. 3 k.r.o. dodano do rzeczownika „straty” przydawkę „szczególne”. Trudno zrozumieć, jaki jest sens tej przydawki. Może najbliższe prawdy będzie przypuszczenie, że przymiotnik ten wstawiono celem zaznaczenia, iż chodzi z jednej strony o straty niezwykle, tzn. o straty nie łączące się normalnie z ciążą i porodem, a z drugiej strony o straty poważne, dla sytuacji matki dziecka pozamałżeńskiego istotne, jak np. wywołana nieprawidłowym przebiegiem porodu i jego dalszymi skutkami konieczność przerwania pracy zarobkowej; wywołana ciążą i porodem i łączącymi się z tym kosztami i wydatkami konieczność sprzedaży cennego przedmiotu majątkowego za niską cenę, nie pozostającą w żadnym stosunku do jej prawdziwej wartości⁸.

nia matki o utrzymanie, ale wszelkich jej roszczeń z art. 141 k.r.o., nie zależy od istnienia majątkowych możliwości ojca (w rzeczywistości A. Sabuda ma na myśli tak zarobkowe, jak i majątkowe możliwości ojca). Przeciwno pogładowi A. Sabudy wypowiada się trafnie J. Majorowicz, op. cit., s. 599.

⁷ Można mieć wątpliwości, czy potrzebna była w art. 141 § 1 zd. 3 k.r.o. wzmianka o „innych” koniecznych wydatkach, poniesionych wskutek ciąży i porodu. O wydatkach, związanych z ciążą i porodem, jest już mowa ogólnie, bez ograniczenia do wydatków koniecznych, w art. 141 § 1 zd. 1 k.r.o. Zdawałoby się więc, że wszelkie wydatki matki pozamałżeńskiej, związane z ciążą i porodem, podpadają pod art. 141 § 1 zd. 1 k.r.o. Nie widzę zaś merytorycznej różnicy między określeniem „wydatki, związane z ciążą i porodem” (art. 141 § 1 zd. 1 k.r.o.) i określeniem „wydatki, poniesione wskutek ciąży lub porodu” (art. 141 § 1 zd. 3 k.r.o.). Nie umiem wskutek tego zorientować się, dla jakich wydatków, nie podpadających rzekomo pod art. 141 § 1 zd. 1 k.r.o., potrzebna była wzmianka o wydatkach w art. 141 § 1 zd. 3 k.r.o. Zdaniem B. Dobrzańskiego, wyrażonym w komentarzu do k.r.o., s. 735, „art. 141 § 1 zd. 1, 2 ma na względzie wydatki »związane z ciążą i porodem« w sposób bardziej bezpośredni. Natomiast w zd. 3 powyższego paragrafu chodzi o wydatki wywołane pośrednio ciążą i porodem, jak np. koszty dalszego leczenia, niezbędnego do regeneracji organizmu. »Szczególne straty majątkowe« pozostają w jeszcze luźniejszym związku z ciążą i porodem. Chodzić tu może np. o wypadek Konieczności sprzedaży ze stratą jakichś przedmiotów majątkowych na pokrycie wydatków, związanych z ciążą i porodem”. Podobnie, co do art. 77 k.r. z 1950 r., J. Ignatowicz, *Proces o ustalenie ojcostwa i o roszczenia z nim związane*, NP 1951, nr 1, s. 47, pod XI. Zob. także J. Majorowicz, op. cit., s. 598.

⁸ B. Dobrzański w komentarzu do k.r.o., s. 735, powołuje orzeczenie SN z 8 X 1953, o ile mogłem stwierdzić, nie ogłoszone, w którym słowa „wydatki, związane z ciążą i porodem” z art. 77 k.r. interpretowane są bardzo szeroko. I tak do tego

Roszczenia matki z art. 141 § 1 k.r.o. nie dotyczą, a przynajmniej nie zawsze dotyczą całości pozycji wymienionych w pktach a-c. Mianowicie ojciec dziecka pozamałżeńskiego ma tylko przyczynić się w rozmiarze odpowiadającym okolicznościom do pokrycia pozycji wymienionych w pkt. a i b (art. 141 § 1 zd. 1, 2 k.r.o.). Matka dziecka pozamałżeńskiego może żądać, aby ojciec pokrył odpowiednią część poniesionych przez nią koniecznych wydatków lub szczególnych strat (art. 141 § 1 zd. 3 k.r.o.).

Rzuca się w oczy różnica użytych w art. 141 § 1 zd. 1, 3 k.r.o. dwóch wyrażzeń na określenie przesłanek, służących do ustalenia zakresu udziału ojca w pokryciu pozycji, wymienionych poprzednio w pkt a-c. Czy do tej różnicy wyrażzeń należy przywiązywać istotne znaczenie? Na pytanie to należy, moim zdaniem, udzielić odpowiedzi przeczącej. Sądzę, że między zwrotem „przy czyniąc się w rozmiarze odpowiadającym okolicznościom” (art. 141 § 1 zd. 1 k.r.o.), a zwrotem „pokryć odpowiednią część” (art. 141 § 1 zd. 3 k.r.o.), nie ma istotnej, merytorycznej różnicy. Jestem zdania, że odpowiednią część koniecznych wydatków i szczególnych strat, którą pokryć ma ojciec (art. 141 § 3 k.r.o.), należy ustalać „w rozmiarze, odpowiadającym okolicznościom”, jakkolwiek zwrot ten umieszczony jest tylko w art. 141 § 1 zd. 1 k.r.o., a pominięty w art. 141 § 1 zd. 3 k.r.o.

Niełatwo wyjaśnić, w jaki sposób rozumieć należy użyte w art. 141 § 1 zd. 1, 3 k.r.o. zwroty: „w rozmiarze odpowiadającym okolicznościom”⁹, „odpowiednią część”. Może być bowiem wątpliwe, czy przy ustalaniu wysokości udziału ojca w pokrywaniu pozycji, wymienionych poprzednio w pkt a-c, należy brać pod uwagę tylko położenie gospodarcze stron, czy także inne okoliczności pozaekonomiczne, a w szczególności, że ojciec postępował względem matki nieetycznie, tak że jego postępowanie może mu być poczytane za sui generis winę. Czy brać może należy także pod uwagę konstytucję fizyczną i psychiczną kobiety i wynikające z niej przejścia związane z ciążą i porodem. Sądzę, że użyte w art. 141 § 1 zd. 1, 3 k.r.o. zwroty są tak ogólne, że wysokość udziału ojca w pokrywaniu pozycji, wymienionych poprzednio w pkt a-c, ustalać należy przy uwzględnieniu wszelkich towarzyszących okoliczności. W rezultacie może się zdarzyć, że trzeba będzie nałożyć na ojca dziecka obowiązek pokrycia powyższych pozycji w całości¹⁰.

rodzaju wydatków zaliczone zostały także wydatki na nabycie wózka oraz wyprawki dla dziecka, nadto, konieczny ze względu na poród, zdrowie dziecka i przestrzeganie zasad higieny, wydatek na odnowienie pokoju i przestawienie pieca.

⁹ Zdaniem A. Sabudy, op. cit., I, pod 4, s. 588 „[...] wśród tych okoliczności wyróżnić należy [...] wysokość potrzeb uprawnionej, która to wysokość jest wypadkową koniecznych wydatków i środków własnych, umożliwiających ich zaspokojenie oraz możliwości majątkowe i zarobkowe zobowiązanego”.

¹⁰ W § 95 ust. 1 k.r. czechosłowackiego nałożono na ojca dziecka, nie będącego mężem matki, obowiązek względem matki odpowiedniego przyczyniania się do pokrycia kosztów jej utrzymania przez okres dwudziestu sześciu tygodni i wydatków, związanych z ciążą i porodem.

Roszczeń z art. 141 k.r.o.¹¹ może matka pozamałżeńska dochodzić dopiero po urodzeniu dziecka¹². Świadczenie stanowiące przyczynianie się do pokrycia kosztów trzymiesięcznego (a ewentualnie także dłużej trwającego) utrzymania matki należy spełniać, jak wszelkie świadczenia alimentacyjne, miesięcznie z góry (analogia z art. 904 in pr.k.c).

Roszczenia matki dziecka pozamałżeńskiego z art. 141 § 1 k.r.o. mają charakter roszczeń alimentacyjnych albo też charakter do nich zbliżony. Dlatego też co do dziedziczności tych roszczeń, jak również co do dziedziczności przeciwstawionego im obowiązku ojca, stosować należy zasady dotyczące roszczeń i obowiązku alimentacyjnego. Tak więc roszczenia z art. 141 § 1 k.r.o. nie są w zasadzie dziedziczne. Na spadkobierców matki dziecka pozamałżeńskiego przechodzą tylko te roszczenia, które stały się wymagalne przed jej śmiercią. Także obowiązki ojca dziecka pozamałżeńskiego z art. 141 § 1 k.r.o. są w zasadzie niedziedziczne. Przechodzą na spadkobierców ojca obowiązki uiszczenia tylko tych należności, które stały się wymagalne przed jego śmiercią. Moim zdaniem, do całości roszczeń matki z art. 141 § 1 k.r.o. stosować należy, co najmniej w zasadzie, wszelkie przepisy kodeksu postępowania cywilnego, dotyczące dochodzenia roszczeń alimentacyjnych¹³.

Obowiązki ojca dziecka względem jego matki, wynikające z art. 141 k.r.o., wyprzedzają oczywiście, jakkolwiek w kodeksie nie zostało to wyraźnie powiedziane, wszelkie obowiązki alimentacyjne z art. 128 k.r.o.

Spoleczno-gospodarcza doniosłość przepisu art. 141 k.r.o. jest obecnie

W węgierskim rozporządzeniu min. nr 1/53/II przyznano matce dziecka przeciwko jego ojcu roszczenia o pokrycie kosztów położenia, roszczenie alimentacyjne za okres sześciu tygodni przed i po położeniu, jeżeli wydatki te nie będą poniesione przez instytucje ubezpieczeń społecznych. Nadto matka może żądać od ojca pokrycia dalszych koniecznych kosztów, związanych z porodem. Roszczenia matki dziecka przeciwko jego ojcu, który nie jest jej mężem, zostały uregulowane szczegółowo w dość silnie rozbudowanych przepisach §§ 1615 k-n k.c.n.

¹¹ W przypadkach z art. 445 § 2 k.c. służy matce dziecka pozamałżeńskiego roszczenie o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę. Roszczenie to oparte jest na zupełnie innych podstawach i ma skutek tego zupełnie inny charakter, niż roszczenia z art. 141 § 1 k.r.o.

¹² Odmienne A. Sabuda, op. cit., II, pod 3, s. 592, którego zdaniem w zakresie udziału w wydatkach i stratach majątkowych, poniesionych skutkiem samej ciąży, obowiązek mężczyzny z art. 141 k.r.o. może powstać już z chwilą poczęcia dziecka, bo od tej chwili zaczyna się okres ciąży. Polemizuje z A. Sabudą trafnie J. Majowicz, op. cit., s. 597 i n.

¹³ Jak w tekście A. Sabuda, op. cit., I, pod 5, s. 589. Natomiast zdaniem B. Dobrzańskiego, wyrażonym w komentarzu do k.r.o., s. 733, tylko roszczenie matki o przyczynianie się do pokrycia kosztów trzymiesięcznego (lub przez czas dłuższy) utrzymania stanowi roszczenie alimentacyjne w sensie ścisłym i tylko do niego stosuje się te wszystkie przepisy postępowania, które traktują w sposób uprzywilejowany tego rodzaju wierzytelności. Tak samo J. Ignatowicz, *Proces o ustalenie ojcostwa i o roszczenia z nim związane*, NP 1951, nr 1, s. 47, pod XI na końcu.

mniejsza, niż doniosłość analogicznych przepisów ustaw dzielnicowych przed wojną¹⁴, czy doniosłość art. 54 §§ 1, 2 pr. rodz. z 1946 r. w pierwszych latach po zakończeniu drugiej wojny światowej. Dzisiaj kobiety wykonują na równi z mężczyznami działalność zawodową i zarobkową, wskutek czego obecnie prawie wszystkie kobiety korzystają ze świadczeń, należnych na podstawie przepisów o ubezpieczeniu społecznym. Ponadto pracująca kobieta w ciąży oraz po porodzie korzysta ze szczególnej ochrony, wynikającej z art. 16 ustawy z 2 VII 1924 r. w przedmiocie pracy młodocianych i kobiet, Dz. U. nr 65, poz. 636, w brzmieniu zmienionym ustawą z 28 IV 1948 r., Dz. U. nr 27, poz. 182, oraz ustawą z 26 II 1951 r., Dz. U. nr 12, poz. 94, jak również z ustawy z 6 VII 1972 r. o przedłużeniu urlopów macierzyńskich, Dz. U. nr 27, poz. 190. Jest jasne, że wskutek tego obecnie rzadziej trzeba — i można — będzie sięgać w pełnym zakresie do dyspozycji art. 141 § 1 k.r.o., a niejednokrotnie zastosowanie art. 141 § 1 k.r.o. może się okazać w ogóle zbędne.

3. Realizacja roszczeń, objętych art. 141 § 1 k.r.o. może trwać przez dłuższy okres czasu. Po pierwsze, roszczeń tych może matka dziecka pozamałżeńskiego dochodzić dopiero po urodzeniu dziecka, po wtóre, proces o roszczenia z art. 141 § 1 k.r.o., w którym musi nastąpić także ustalenie, że pozwany jest ojcem dziecka, urodzonego przez powódkę (art. 143 k.r.o.), trwa co najmniej kilka miesięcy, a często i dłużej. W okresie od urodzenia dziecka aż do prawomocnego zakończenia sporu i wyegzekwowania przysądzonych kwot matka dziecka pozamałżeńskiego mogłaby znajdować się w ogromnie trudnej sytuacji, co musiałoby się w sposób bardzo niekorzystny odbić na warunkach, w jakich w pierwszym okresie swego życia znalazłoby się dziecko.

Celem przynajmniej częściowego wyeliminowania powyższych ujemnych konsekwencji trudności w realizacji roszczeń z art. 141 § 1 k.r.o., powołany dopiero co przepis został uzupełniony przepisem art. 142 k.r.o., którego celem jest zapewnienie matce dziecka pozamałżeńskiego na czas środków, potrzebnych w jej niewątpliwie bardzo trudnym okresie życia. Według zdania pierwszego powołanego przepisu matka dziecka pozamałżeńskiego może żądać, jeżeli ojcostwo mężczyzny nie będącego jej mężem zostało uwiarygodnione, ażeby mężczyzna ten jeszcze przed urodzeniem się dziecka wyłożył odpowiednią sumę pieniędzy na koszty utrzymania matki przez trzy miesiące w okresie porodu oraz na koszty utrzymania dziecka przez pierwsze trzy miesiące po urodzeniu¹⁵.

¹⁴ Zob. art. 243 pr. o małż. z 1836 r., art. 5, 8, 9 ustawy z 26 V 1913 r., zb. ustaw i rozp. b. rządu ros. nr 114, poz. 998, § 1715 k.c.n. w brzmieniu pierwotnym (obecnie §§ 1615 k., 1. k.c.n.), § 167 k.ca.

¹⁵ J. Ignatowicz, *Art 78 k.r. oraz art. 876 k.p.c.*, NP 1951, nr 2, s. 58 i n.

Szerzej ujęte są analogiczne obowiązki ojca dziecka, nie będącego mężem matki, w § 95 ust. 2 k.r. czechosłowackiego, gdzie powiedziano, że dla zabezpieczenia po-

Realizacja uprawnień matki dziecka pozamałżeńskiego, przyznanych jej w art. 142 k.r.o., natrafia na trudność, polegającą na konieczności uwiarygodnienia ojcostwa mężczyzny, względem którego matka występuje z żądaniem wyłożenia sumy pieniężnej na koszty trzymiesięcznego utrzymania jej samej i dziecka. Trudność wynika stąd, że przed urodzeniem się dziecka nie da się ustalić ustawowego, a tym bardziej konkretnego okresu poczęcia. Uwiarygodnienie ojcostwa może więc polegać na stwierdzeniu przez biegłych-lekarzy, na podstawie ustalonego stanu ciąży matki i niespornej lub wykazanej daty obcowania, dużego prawdopodobieństwa, że dziecko pochodzi od danego mężczyzny¹⁶. Z wnioskiem z art. 142 k.r.o. może zaś matka dziecka pozamałżeńskiego wystąpić dopiero wtedy, kiedy ze względu na stan ciąży uwiarygodnienie ojcostwa mężczyzny, przeciwko któremu skierowane jest żądanie, stanie się możliwe.

Uprawnienia matki pozamałżeńskiej określone są dwukrotnie (art. 754 k.p.c., § 176 reg. sąd.) jako uprawnienia, służące do zabezpieczenia przyszłych roszczeń alimentacyjnych związanych z ustaleniem ojcostwa pozamałżeńskiego. Z tym określeniem można się zgodzić tylko z dwoma zastrzeżeniami. Odnośnie do roszczeń alimentacyjnych matki „zabezpieczenie” ich przekracza sumę definitywnej należności. Mianowicie na podstawie art. 141 § 1 zd. 1 k.r.o. matka dziecka pozamałżeńskiego może żądać tylko, aby ojciec jej dziecka przyczynił się w rozmiarze odpowiadającym okolicznościom do pokrycia jej trzymiesięcznego utrzymania w okresie porodu. Nie ulega też wątpliwości, że do dostarczania środków

krycia odpowiedniej części dwudziestosześcioletniego utrzymania matki oraz odpowiedniej części jej wydatków, związanych z ciążą i porodem, jak również dla zabezpieczenia utrzymania dziecka przez okres dwudziestu sześciu tygodni, sąd może na żądanie kobiety będącej w ciąży nakazać mężczyźnie, którego ojcostwo zostanie uprawdopodobnione, aby potrzebną sumę zapłacił z góry. Zob. także § 1615 k.c.n.

¹⁶ Zdaniem J. Ignatowicza, op. cit., s. 58, 59, należy zadowalać się stosunkowo małym stopniem uprawdopodobnienia. Np. można uznać za wystarczające złożenie kilku lub nawet jednego listu domniemanego ojca, które dają podstawę do przypuszczenia, iż danego mężczyznę łączyły z matką dziecka bliższe stosunki. Przy przesłuchaniu świadków sąd może ograniczyć się do przesłuchania świadków, wskazanych przez wnioskodawczynię, jeżeli zeznania tych świadków nie budzą wątpliwości co do ich wiarygodności. Fakt istnienia ciąży, jak również stopień jej zaawansowania, powinny być z reguły stwierdzone zaświadczeniem lekarskim. Powyższe poglądy J. Ignatowicza co do uwiarygodnienia istnienia bliższych stosunków między wnioskodawczynią a mężczyzną, przeciwko któremu wniosek jest skierowany, przejął na ogół B. Dobrzański w komentarzu do k.r.o., s. 738, który nadto dodaje, że sąd powinien unikać odraczania posiedzenia na dłuższy czas oraz przeprowadzania obszernego postępowania, gdyż byłoby to sprzeczne z charakterem i celem postępowania, wszczętego na podstawie wniosku z art. 142 k.r.o. Sądzę jednak, że sąd może wydać postanowienie, uwzględniające wniosek z art. 142 k.r.o. dopiero wtedy, gdy przeprowadzone dowody czynią ojcostwo mężczyzny, przeciwko któremu wniosek jest skierowany, w wystarczającym stopniu prawdopodobne.

utrzymania i wychowania dziecka pozamałżeńskiego obowiązany jest nie tylko jego ojciec, ale i jego matka. Wskutek tego ojciec pozamałżeński ponosić ma z reguły tylko część kosztów utrzymania dziecka pozamałżeńskiego. Natomiast według art. 142 k.r.o. matka może żądać wyłożenia odpowiedniej sumy pieniężnej na pełne koszty trzymiesięcznego utrzymania własnego oraz trzymiesięcznego utrzymania dziecka, ustalone z uwzględnieniem usprawiedliwionych potrzeb matki i dziecka oraz zarobkowych i majątkowych możliwości ojca (art. 135 § 1 k.r.o.). Po wtóre, trzeba wziąć pod uwagę, że matce dziecka pozamałżeńskiego ani nie służy roszczenie o dostarczenie środków utrzymania dla jej dziecka, ani też, jak długo się dziecko nie narodzi, jego matka nie może być uważana za jego przedstawicielkę ustawową¹⁷. Przed urodzeniem się dziecka mógłby wskutek tego żądać zabezpieczenia przyszłych roszczeń alimentacyjnych dziecka tylko jego kurator, ustanowiony na zasadzie art. 182 k.r.o. Także i co do kosztów trzymiesięcznego utrzymania dziecka jego matka może żądać na podstawie art. 142 k.r.o. wyłożenia sumy, o której wypłacenie roszczenie definitywne jej nie służy¹⁸. Ubocznie jeszcze można zaznaczyć, że „zabezpieczeniem” z art. 142 k.r.o. nie są objęte wydatki matki pozamałżeńskiej, związane z ciążą i porodem, do których pokrycia ojciec dziecka obowiązany jest przyczynić się w odpowiednim rozmiarze na podstawie art. 141 § 1 zd. 1 k.r.o.

Na podstawie powyższych zastrzeżeń można wyciągnąć wniosek, że w przepisie art. 142 k.r.o. chodzi nie tyle, a co najmniej nie tyle, o zabezpieczenie przyszłych roszczeń alimentacyjnych matki i dziecka, w znaczeniu dążenia do zapobieżenia, aby uprawnieni nie zostali pozbawieni zaspokojenia ich roszczeń alimentacyjnych, ile o zapewnienie matce dziecka pozamałżeńskiego środków, którymi mogłaby w razie potrzeby natychmiast rozporządzać.

Uwzględniając żądanie matki dziecka pozamałżeńskiego nakazania

¹⁷ Dlatego też budzi zastrzeżenia zapatrywanie, wyrażone przez J. Ignatowicza, op. cit., s. 59, pod 5, 6, że matka nie ma podstawy prawnej do żądania w trybie art. 78 k.r. więcej, niż mogłaby żądać, gdyby z roszczeniami alimentacyjnymi wystąpiła już po urodzeniu dziecka. Zapatrywanie to przejął B. Dobrzański w komentarzu do k.r.o., s. 738, pod 3. Natomiast podobnie, jak w tekście, A. Sabuda, op. cit., III, s. 596, 597.

¹⁸ Przepis, według którego matka dziecka pozamałżeńskiego może żądać przed jego urodzeniem wyłożenia odpowiedniej sumy na koszty jego trzymiesięcznego utrzymania, uważany jest w orzeczeniu SN z 7 X 1971 r., OSN 1972, poz. 59, OSPiKA 1972, poz. 170, z głosem B. Walaszka, za jeden z wyjątków od zasady, wyrażonej w art. 8 k.c. stanowiący, podobnie jak i niektóre inne przepisy wprowadzające analogiczne wyjątki, przejaw założenia, że zachodzi potrzeba prawna zabezpieczenia i ochrony praw dziecka poczętego na wypadek, gdy uzyska ono, zgodnie z art. 8 k.c. zdolność prawną. Zapatrywanie to budzi o tyle zastrzeżenia, że wszelkie żądania z art. 142 k.r.o. matka zgłasza we własnym imieniu. Ona jest podmiotem, któremu służą wszelkie uprawnienia z art. 142 k.r.o.

mężczyźnie, którego ojcostwo zostało uwiarogodnione wyłożenia sum, wymienionych w art. 142 zd. 1 k.r.o., sąd określi termin i sposób zapłaty tych sum (art. 142 zd. 2 k.r.o.). Powyższa dyspozycja co do określania przez sąd terminu i sposobu zapłaty odnosi się, moim zdaniem, do dwóch „zapłat”, mianowicie tak do terminu i sposobu wyłożenia przez danego mężczyznę sum na koszty trzymiesięcznego utrzymania matki i dziecka, jak i do terminu, i sposobu wypłacania matce pieniędzy wyłożonych przez mężczyznę. W obu kierunkach sąd działać ma po wszechstronnym uwzględnieniu towarzyszących okoliczności na podstawie swobodnego uznania¹⁹. Nakazując mężczyźnie wyłożenie sum na koszty trzymiesięcznego utrzymania matki i dziecka, sąd może nakazać mu złożenie tych sum bezzwłocznie albo w określonym terminie późniejszym, bezpośrednio do rąk matki, albo też do depozytu sądowego, albo wreszcie do rąk osoby trzeciej. Jeżeli sąd zarządził, aby mężczyzna złożył powyższą kwotę do depozytu sądowego lub do rąk osoby trzeciej, wówczas sąd określi, kiedy i w jakich częściach kwota ma być wypłacana do rąk matki. W razie zarządzenia co do złożenia danej sumy przez mężczyznę do depozytu sądowego, wypłacanie poszczególnych kwot do rąk matki może być uzależnione do każdorazowej decyzji sądu.

LES PRETENTIONS DE LA MÈRE DE L'ENFANT NATUREL CONTRE SON PÈRE QUI N'EST PAS LE MARI DE LA MÈRE

Resumé

Ces prétentions n'ont pas le caractère de prétentions en réparation du dommage causé par un acte illicite. Par conséquent elles existent indépendamment du fait, si l'on en peut ou non imputer au père de l'enfant une faute. Ces prétentions appartiennent à la mère également dans le cas où l'enfant est mort-né.

D'après l'art. 141 code de famille, le père est tenu de contribuer, dans la mesure correspondant aux circonstances, à couvrir: 1) les dépenses de la mère causées par sa grossesse et par son accouchement; 2) les frais d'entretien de la mère pendant les trois mois au cours desquels l'accouchement a eu lieu (pour des causes graves aussi pendant plus de trois mois); 3) les autres dépenses nécessaires ou les pertes particulières que la mère a subi à la suite de sa grossesse ou de son accouchement. En fixant le montant de la contribution susmentionné du père, il faut prendre en considération non seulement la situation économique des parties, mais aussi les autres circonstances, en particulier la conduite du père — peut-être sa faute envers la mère.

Les prétentions de la mère de l'enfant illégitime ont le caractère de prétentions alimentaires ou bien le caractère tout à fait semblable aux prétentions alimentaires. Par conséquent elles ne passent pas aux héritiers, à l'exception des prétentions qui sont devenues exigibles du vivant de la mère.

¹⁹ Zob. J. Ignatowicz, op. cit., s. 59, 60, pod 7, oraz B. Dobrzański w komentarzu do k.r.o., s. 738, 739, pod 4.

Lorsque la paternité de celui qui n'est pas le mari de la mère de l'enfant est rendue vraisemblable — particulièrement par le certificat médical sur l'état de grossesse et par la date non contestée ou prouvée de la cohabitation entre la mère et le prétendu père — la mère peut demander que cet homme avance, encore avant la naissance de l'enfant, une somme convenable destinée à couvrir pendant une période de trois mois au cours desquels l'accouchement doit avoir lieu les frais d'entretien de la mère, ainsi que les frais d'entretien de l'enfant pendant les trois premiers mois qui suivront sa naissance. Le délai et les modalités de paiement de cette somme seront fixés par le tribunal.